

**Ks. Piotr Greger**

## ***Ostatnia Wieczerza w nauczaniu Jana Pawła II***

Obchody Triduum Paschalnego będące szczytem całego roku liturgicznego rozpoczynają się celebracją Mszy świętej Wieczerzy Pańskiej sprawowanej w Wielki Czwartek<sup>1</sup>. Ojciec Święty znaczącą wagę przyznaje wszystkim obchodom Wielkiego Tygodnia, gdyż „są to dni przejmujące i wzruszające, przeniknięte szczególną atmosferą ogarniającą wszystkich chrześcijan. Dni wewnętrznego milczenia, intensywnej modlitwy i głębokiej medytacji nad nadzwyczajnymi wydarzeniami, które odmieniły dzieje ludzkości i nadają prawdziwy sens naszemu życiu”<sup>2</sup>. Z kolei wydarzenia Triduum Paschalnego<sup>3</sup> są sercem Wielkiego Tygodnia, ponieważ upamięniają misteria o podstawowym znaczeniu dla religii chrześcijańskiej, a dla każdego człowieka stanowią one trwałą i fundamentalną wartość<sup>4</sup>.

Tematyka Ostatniej Wieczerzy wielokrotnie podejmowana jest w nauczaniu papieża Jana Pawła II. Niniejsze opracowanie będzie próbą spojrzenia na bogactwo liturgii Wieczernika w kontekście wielkośrodkowych papieskich audiencji generalnych oraz homilii wygłaszanych każdego roku w czasie sprawowania Mszy świętej Wieczerzy Pańskiej. Papież zwraca uwagę na fakt, że czytania biblijne tej celebracji w sposób przekonujący wyjaśniają sens wielkoczwartkowej liturgii. Zestawione razem „tworzą jak gdyby swoisty tryptyk: ukazują ustanowienie Eucharystii, jej prefigurację w symbolu Baranka paschalnego, jej egzystencjalne odzwierciedlenie w braterskiej miłości i służbie”<sup>5</sup>. Wspomniane skrzydła wieczernikowego tryptyku stanowią myśl przewodnią papieskich rozważań w czasie corocznego sprawowania paschalnego misterium.

### **1. Ustanowienie, natura i znaczenie sakramentu Ciała i Krwi Chrystusa**

Pierwsza część wielkoczwartkowego tryptyku każe spojrzeć na moment ustanowienia sakramentu Eucharystii, przyjrzeć się jego naturze oraz dostrzec znaczenie w dziejach wspólnoty Kościoła i w życiu ludzi wierzących. Ojciec Święty Jan Paweł II

---

<sup>1</sup> Zob. *Ogólne normy roku liturgicznego i kalendarza*, nr 19, w: *Mszal rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 1986, s. [68].

<sup>2</sup> Jan Paweł II, *Święte dni paschalne* (katecheza wygłoszona podczas audiencji generalnej 26 marca 1997 r.), „L'Osservatore Romano” [dalej: OR], 18 (1997) nr 4-5 (192), s. 26.

<sup>3</sup> Warto odnotować, że papież Jan Paweł II dosyć szeroko interpretuje pojęcie *Paschy*, które ma odniesienie do kilku wydarzeń. W kontekście etymologii terminu oznaczającego *przejście* jest nim historyczne, ryzykowne przejście ludu żydowskiego pod wodzą Mojżesza z niewoli egipskiej do wolności w Kanaanie. Jest to także ofiara baranka zabitego przez Żydów przed wyjściem i zabijanego następnie co roku na wieczystą pamiątkę cudownego przejścia. Pojęcie *Paschy* odnosi się również do osoby Jezusa jako prawdziwego Baranka, którego Krew uwolniła ludzkość z ucisku grzechu i zakończyła przejście od Starego do Nowego Testamentu. Wreszcie *Pascha* to przejście Jezusa ze śmierci do życia w tajemnicy chwalebnej zmartwychwstania. Zob. Jan Paweł II, *Paschalny sens życia* (katecheza wygłoszona podczas audiencji generalnej 22 marca 1989 r.), OR 10 (1989) nr 3 (111), s. 19.

<sup>4</sup> Zob. Jan Paweł II, *Święte Triduum Paschalne* (katecheza wygłoszona podczas audiencji generalnej 7 kwietnia 1993 r.), OR 14 (1993) nr 5-6 (153), s. 27; tenże, *Najważniejsze wydarzenia naszej wiary* (katecheza wygłoszona podczas audiencji generalnej 31 marca 1999 r.), OR 20 (1999) nr 5-6 (213), s. 17.

<sup>5</sup> Jan Paweł II, *Eucharystia – trwałe znak miłości Boga* (homilia wygłoszona 12 kwietnia 2001 r.), OR 22 (2001) nr 6 (234), s. 18.

mocno podkreśla specyfikę i niepowtarzalność liturgii Mszy świętej Wieczery Pańskiej. Jakkolwiek zgodnie z przekazem św. Pawła (zob. 1 Kor 11, 26) poprzez uczestnictwo w Eucharystii Kościół sakramentalnie głosi, odnawia i sprawuje misterium śmierci Zbawiciela, to jednak „tylko ten jeden jedyny raz dajemy świadectwo Dnia, w którym ten Najświętszy Sakrament ma swój początek. (...) Chociaż więc aż do skończenia świata trwa ustanowione wówczas eucharystyczne «dzisiaj», to przecież w do rocznym rytmie liturgii jest jedno jedyne «dzisiaj» ustanowienia Eucharystii”<sup>6</sup>. Tajemnica Wieczernika naturalnie wpisuje się w dzieje historii zbawienia. Jest wypełnieniem eucharystycznej zapowiedzi, która wśród Jezusowych słuchaczy w pobliżu Kafarnaum wywołała tyle trudności (zob. J 6, 53-58)<sup>7</sup>.

Wielkoczwartkowy wieczór stanowi godzinę Chrystusowego przejścia z tego świata do Ojca, w czasie której Jezus wprowadza swych uczniów w tajemnicę Nowego Przymierza. W klimacie religijnej tradycji Izraela wraz z Apostołami spożywa paschalną wieczerzę, stosując się jednocześnie do wszystkich obowiązujących przepisów Starego Przymierza. Jednakże „wypełnia ten obrzęd nową treścią. (...) W Wieczerniku bowiem Chrystus wypełnił stare tradycje nową treścią i zapowiedział wydarzenia dnia następnego”<sup>8</sup>. Chrystusowa godzina wieczernika stanowiąca początek Nowego Przymierza w sposób radykalny zmienia dotychczasową rzeczywistość. Ta nowa rzeczywistość stanowi także ostateczne i definitywne objawienie się Boga człowiekowi. Misterium Paschy jest początkiem i zarazem kresem, gdyż „bierze początek właśnie w tej wieczerzy. Wyłania się z niej jako z autentycznej zapowiedzi Przymierza, które jest nowe i wieczne. (...) To Przejście jest Paschą nowego i wiecznego Przymierza. Innego już nie będzie”<sup>9</sup>.

Papież wyraża przekonanie, że św. Paweł komentując swoje świadectwo o ustanowieniu sakramentu Eucharystii, pragnie wszystkich przekonać, że „wspólnota celebrująca Wieczerzę Pańską urzeczywistnia Paschę. Eucharystia nie jest jedynie pamiątką dawnego obrzędu, ale żywym odtworzeniem największego czynu Zbawiciela. To doświadczenie musi przynaglać chrześcijańską wspólnotę, aby stawała się prorocstwem nowego świata, któremu początek dała Pascha”<sup>10</sup>. W tym duchu należy rozumieć fakt, iż od wieczoru Wielkiego Czwartku i sprawowania Ostatniej Wieczery, synowie i córki Nowego Przymierza nie tylko wspominają misterium Paschy Chrystusa, ale zarazem stają się uczestnikami tej tajemnicy. Albowiem sakrament Ciała i Krwi uobecnia Ofiarę Syna Bożego i czyni ludzi wciąż na nowo jej uczestnikami. W tym sakramencie „Chrystus ukrzyżowany i zmartwychwstały stale jest z nami – stale do nas powraca pod postaciami chleba i wina – aż «powtórnie przyjdzie», ażeby Znak

<sup>6</sup> Jan Paweł II, *Nieustające „dzisiaj” odkupienia świata* (homilia wygłoszona 12 kwietnia 1990 r.), OR 11 (1990) nr 4 (122), s. 17.

<sup>7</sup> Zob. Jan Paweł II, *Dzięki składajmy za dar Eucharystii* (homilia wygłoszona 16 kwietnia 1992 r.), OR 13 (1992) nr 6 (143), s. 30.

<sup>8</sup> Jan Paweł II, *Pascha Kościoła* (homilia wygłoszona 20 kwietnia 2000 r.), OR 21 (2000) nr 6 (224), s. 12. W innej z kolei homilii Papież precyzuje owe wydarzenia dnia następnego i stwierdza, że „jutro słowa o Krwi przelanej za grzechy świata staną się odkupieńczą rzeczywistością”. Tenże, *Potężniejsza od śmierci jest miłość* (homilia wygłoszona 8 kwietnia 1993 r.), OR 14 (1993) nr 5-6 (153), s. 28.

<sup>9</sup> Jan Paweł II, *Do końca...* (homilia wygłoszona 23 marca 1989 r.), OR 10 (1989) nr 3 (111), s. 5.

<sup>10</sup> Jan Paweł II, *Eucharystia – trwały znak miłości Boga...*, s. 18.

ustąpił miejsca ostatecznej i definitywnej Rzeczywistości”<sup>11</sup>.

W swojej mesjańskiej posłudze odkupienia człowieka i zbawienia świata, Jezus uprzedza ukrzyżowanie ustanowieniem Eucharystii. W tajemnicy Wieczernika Jezus „dał Ciało i Krew, które miały się stać krwawą Ofiarą Męki za odkupienie świata. Pod postaciami chleba i wina dał siebie Kościołowi, aby spełniał bezkrwawą ofiarę Eucharystii, w której jedyna ofiara krzyża jest sakramentalnie obecna. Dał siebie samego jako sakramentalny pokarm i napój dla ludu pielgrzymującego szlakami Nowego i Wiecznego Przymierza”<sup>12</sup>. Jan Paweł II podejmując tę myśl, wchodzi nieco głębiej w istotę tego misterium i powiada, iż w Eucharystii Jezus nie tylko siebie *daje*, ale siebie *rozdaje*. W pierwszej kolejności rozdaje siebie Apostołom w wieczerniku, a kiedy z Jego ust padają słowa *to czyńcie na moją pamiątkę* (por. 1 Kor 11, 24-25), wówczas „każe im rozdawać siebie, aż do skończenia świata. (...) Chrystus rozdaje siebie – swoje Ciało i Krew, do końca świata, ponieważ taka jest logika Jego miłości”<sup>13</sup>.

Jan Paweł II podkreślając głębię tajemnicy Wielkiego Czwartku, stwierdza ponadto, że „w tym, co się wydarzyło podczas Ostatniej Wieczerzy, zawarta jest zdumiewająca logika całej Ewangelii”<sup>14</sup>. Wraz z tajemnicą służebnego kapłaństwa rozumianego jako eucharystyczna posługa zastrzeżona dla Apostołów oraz ich następców, Eucharystia stanowi – zdaniem Jana Pawła II – „dogmat wiary», należy go zatem przyjmować z głęboką i niezmienną wdzięcznością. Jest darem Chrystusa, który winiśmy cenić coraz bardziej, w duchu autentycznej, żarliwej pobożności”<sup>15</sup>.

Z natury Eucharystia jest dziękczynieniem, ponieważ w tym sakramencie Chrystus zawarł wielkie i uniwersalne uwielbienie całego stworzenia. Ten motyw dziękczynienia jest „istotnym słowem Nowego i Wiecznego Przymierza, które we Krwi Chrystusowej rozpoczęło się wraz z Triduum Paschalnym. Ostatnia Wieczerza jest pierwszym słowem tego Triduum – słowem sakramentalnym”<sup>16</sup>. Dlatego tajemnica Wieczernika zasługuje na miano *Wydarzenia* i *Sakramentu*. Każda celebrowana Eucharystia jest *Wydarzeniem*, ponieważ stanowi anamnetyczną pamiątkę Wieczernika. Jednocześnie jest *Sakramentem*, gdyż trwa on i uobecnia się w swojej pierwotnej głębi i mocy<sup>17</sup>.

Pan Jezus pozostawiając siebie samego w Eucharystii, wypełnia odwieczny plan Ojca, który pragnie, aby Jego Jednorodzony Syn wcielił się i pozostał obecny na zawsze pośród swojego ludu, towarzysząc człowiekowi na trudnych drogach życia wiodących

<sup>11</sup> Jan Paweł II, *Do końca ich umiłował* (homilia wygłoszona 16 kwietnia 1987 r.), OR 8 (1987) nr 4 (89), s. 5; por. tenże, *Święte Triduum miłości i przebaczenia* (katecheza wygłoszona podczas audycji generalnej 27 marca 1991 r.), OR 12 (1991) nr 4 (131), s. 43; J. Janicki, *Eucharystia – centrum i wypełnienie misterium paschalnego*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” [dalej: RBL] 46 (1993) nr 3-4, s. 151.

<sup>12</sup> Jan Paweł II, *Eucharystia źródłem prawdziwego życia dla Kościoła i świata* (homilia wygłoszona 4 kwietnia 1996 r.), OR 17 (1996) nr 5 (183), s. 41-42.

<sup>13</sup> Jan Paweł II, *Do końca nas umiłował* (homilia wygłoszona 31 marca 1994 r.), OR 15 (1994) nr 5 (163), s. 8; por. B. Nadolski, *Liturgika*, t. IV, Poznań 1992 s. 15; M. Kunzler, *Liturgia Kościoła*, t. L. Balter, Poznań 1999, s. 286.

<sup>14</sup> Jan Paweł II, *Eucharystia źródłem prawdziwego życia...*, s. 42.

<sup>15</sup> Jan Paweł II, *Święte Triduum Paschalne...*, s. 27.

<sup>16</sup> Jan Paweł II, *Eucharystia znaczy dziękczynienie* (homilia wygłoszona 13 kwietnia 1995 r.), OR 16 (1995) nr 6 (174), s. 50; por. tenże, *Dzięki składajmy za dar Eucharystii...*, s. 30.

<sup>17</sup> Zob. Jan Paweł II, *Musiał pozostać* (homilia wygłoszona 28 marca 1991 r.), OR 12 (1991) nr 4 (131), s. 33.

do zbawienia<sup>18</sup>. W tym kontekście należy dostrzec wielkie bogactwo sakramentu Ciała i Krwi Chrystusa nie tylko w dziejach wspólnoty Kościoła, lecz także w codziennym życiu chrześcijańskim. Papież podkreśla silną więź, jaka łączy Eucharystię z życiem ludzi wierzących. Jest ona na tyle silna, że Kościół nie może żyć bez Eucharystii, a Eucharystia uobecnia się poprzez sprawowanie liturgii we wspólnocie Kościoła. Ostatnia Wieczerza stanowi zatem pamiątkę ustanowienia sakramentu, „którym Kościół żyje bez przerwy, sakramentu, który na płaszczyźnie najbardziej autentycznej i najgłębszej rzeczywistości stanowi Kościół. Nie ma Eucharystii bez Kościoła, ale przede wszystkim nie ma Kościoła bez Eucharystii”<sup>19</sup>. Co więcej, cała egzystencja ludu Bożego jest uzależniona od obecności Jezusa w misterium sakramentu jego Ciała i Krwi. Ta symbioza tajemnicy Eucharystii i życia wspólnoty Kościoła pozwala stwierdzić, że Eucharystia ze swej natury ma wymiar eklezjalny, a zarazem Kościół ma silne znamię eucharystyczne. Bowiem „Kościół żyje przez Eucharystię, pozwala tworzyć się Eucharystii, spełniając ją aż do powrotu Pana”<sup>20</sup>.

Tajemnica Wieczernika ma swoje niepowtarzalne znaczenie nie tylko w odniesieniu do dziejów Kościoła, lecz także odgrywa kluczową rolę w życiu poszczególnych chrześcijan. Jan Paweł II w swoim nauczaniu nawiązuje do soborowego nauczania, iż Eucharystia stanowi źródło i szczyt całego życia chrześcijańskiego (zob. KL 10; KK 11). Komentując to orzeczenie Papież uzasadnia, że celebrowanie Mszy świętej jest źródłem, „ponieważ z uczestnictwa w niej człowiek czerpie inspirację i moc, by żyć jak prawdziwy chrześcijanin. Udziela się mu dynamizm wielkodusznej miłości, który znamionuje ofiarę Chrystusa na krzyżu, uobecnioną w ofierze eucharystycznej”<sup>21</sup>. Podczas tej samej katechezy Jan Paweł II nawiązał do prawdy o Eucharystii będącej także szczytem chrześcijańskiego życia, ponieważ podczas jej celebrowania „wierni łączą z doskonałą ofiarą Chrystusa wszystkie swoje modlitwy, dobre uczynki, radości i cierpienia”<sup>22</sup>.

Na mocy tego sakramentu, będącego źródłem i szczytem, opiera się całe życie chrześcijańskie. Dzięki temu, że Jezus zostawił siebie pod postaciami chleba i wina, lud Boży ma zagwarantowane prawo codziennego uczestnictwa w sakramencie Ciała i Krwi. Stwarza to niepowtarzalną szansę i okazję do tego, aby na co dzień nosić w sobie Chrystusa obecnego i żyjącego w swoim Kościele<sup>23</sup>. Analizując relację zachodzącą między sakramentem pokuty a tajemnicą Eucharystii, Ojciec Święty wyraźnie zauważa, że Msza święta jest ośrodkiem życia ludu Bożego, gdyż człowiek karmiący się Ciałem

<sup>18</sup> Zob. Jan Paweł II, *Mysterium paschalne* (katecheza wygłoszona podczas audiencji generalnej 12 kwietnia 1995 r.), OR 16 (1995) nr 6 (174), s. 47.

<sup>19</sup> Jan Paweł II, *Nie ma Kościoła bez Eucharystii* (homilia wygłoszona 27 marca 1997 r.), OR 18 (1997) nr 4-5 (192), s. 29.

<sup>20</sup> Jan Paweł II, *Królować znaczy służyć* (homilia wygłoszona 9 kwietnia 1998 r.), OR 19 (1998) nr 5-6 (203), s. 29; por. tenże, *Wzniosła tajemnica Eucharystii* (homilia wygłoszona 1 kwietnia 1999 r.), OR 20 (1999) nr 5-6 (213), s. 19; Cz. S. Bartnik, *Sakramentologia społeczna*, Lublin 2000, s. 259.

<sup>21</sup> Jan Paweł II, *Eucharystia w Kościele – wspólnocie kapłańskiej i sakramentalnej* (katecheza wygłoszona podczas audiencji generalnej 8 kwietnia 1992 r.), OR 13 (1992) nr 6 (143), s. 38.

<sup>22</sup> Tamże.

<sup>23</sup> Zob. Jan Paweł II, *Triduum Sacrum* (katecheza wygłoszona podczas audiencji generalnej 30 marca 1994 r.), OR 15 (1994) nr 5 (163), s. 7; por. tenże, *Królować znaczy służyć...*, s. 29.

Pańskim napełnia swoją duszę łaską i otrzymuje zadatek przyszłej chwały<sup>24</sup>. Sakrament Eucharystii stanowi centrum egzystencji wszystkich ludzi. Ma być światłem zwłaszcza dla małżonków i ludzi podejmujących wszelkie działania na polu apostołskim. Jednocześnie winna być ideałem w procesie wychowania młodego pokolenia. Także ma być pociechą i wsparciem dla tych, którzy na co dzień doświadczają udręk życiowych. Eucharystia ma charakter uniwersalny i jest dlatego źródłem oraz szczytem egzystencji wszystkich ludzi<sup>25</sup>. Prawda ta rodzi wezwanie do uczestnictwa w liturgii eucharystycznej wszystkich członków Kościoła. Wielki Czwartek winien być traktowany jako okazja do pogłębienia kultu i szacunku dla Eucharystii, a zarazem do godnego i świadomego uczestnictwa w misterium Wieczernika<sup>26</sup>.

## 2. Eucharystia uobecnieniem Ofiary Baranka paschalnego

Druga część tryptyku stanowi prefigurację symbolu Baranka paschalnego. W swoim nauczaniu papież Jan Paweł II wydarzenie Ostatniej Wieczery mocno osadza w kontekście obchodu świąt paschalnych narodu izraelskiego. W noc wyjścia z Egiptu krew baranka na odrzwiach domu była znakiem ocalenia. Ta krew okazała się symbolem wolności w momencie, gdy śmierć dotknęła wszystkich pierworodnych w ziemi egipskiej. To właśnie „krew baranka wyprowadziła Izraelitów z domu niewoli i ukazała im drogi ku Ziemi Obiecanej, ku pełni życia”<sup>27</sup>. Teksty biblijne Mszy świętej Wieczery Pańskiej (zob. Wj 12, 1-8. 11-14) kierują wzrok ku Barankowi, który mocą krwi dobrowolnie przelanej na drzewie krzyża, ustanowił nowe i ostateczne przymierze. Tajemnica Eucharystii stanowi bowiem sakramentalną „obecność Ciała złożonego w ofierze i przelanej Krwi nowego Baranka. W niej zostaje ofiarowane całej ludzkości zbawienie i miłość”<sup>28</sup>.

W tradycji Starego Przymierza wyzwolenie z niewoli zostało na stałe związane z obrzędem posiłku w ramach uczty paschalnej. W kontekście obchodów tych świąt spełnia się tajemnica odkupienia, która urzeczywistnia się dzięki Barankowi Bożemu. Owo misterium zbawienia ma na zawsze pozostać jako sakrament Kościoła. Ostatnia Wieczerza jest czasem wypełnienia starotestamentalnej figury baranka wielkanocnego nową i definitywną rzeczywistością. Jest nią Boży Baranek, który gładzi grzechy świata. Dlatego od wielkoczwartkowego wieczoru „sakrament chleba i wina ogarnął raz na zawsze rzeczywistość Bożego Baranka. (...) Tak oto Kościół z dnia na dzień, z pokolenia na pokolenie, odnajduje stale na nowo tę samą moc Odkupienia w sakramencie Wieczery pod postacią chleba i wina”<sup>29</sup>.

<sup>24</sup> Zob. Jan Paweł II, *Przygotowanie do Eucharystii* (katecheza wygłoszona podczas audiencji generalnej 18 kwietnia 1984 r.), OR 5 (1984) nr 4 (52), s. 21; por. tenże, *Redemptor hominis*, nr 20; tenże, *Eucharystia w Kościele – wspólnocie kapłańskiej i sakramentalnej...*, s. 39.

<sup>25</sup> Zob. Jan Paweł II, *Misterium paschalne...*, s. 47.

<sup>26</sup> Zob. Jan Paweł II, *Święte Triduum miłości i przebaczenia...*, s. 43; tenże, *Eucharystia w Kościele – wspólnocie kapłańskiej i sakramentalnej...*, s. 39.

<sup>27</sup> Jan Paweł II, *Do końca nas umiłował...*, s. 9; por. R. Bartnicki, *Eucharystia w Bożym planie zbawienia (I)*, RBL 50 (1997) nr 1, s. 3; K. Hoła, *Paschalny charakter Ostatniej Wieczery a data śmierci Jezusa*, RBL 38 (1985) nr 1, s. 44.

<sup>28</sup> Jan Paweł II, *Eucharystia – trwały znak miłości Boga...*, s. 19.

<sup>29</sup> Jan Paweł II, *W samym centrum tajemnicy Odkupienia* (homilia wygłoszona 19 kwietnia 1984 r.), OR 15 (1984) nr 4 (52), s. 13; por. A. Gerken, *Teologia Eucharystii*, t. S. Szczyrbowski, Warszawa 1977, s. 21.

Figura wielkanocnego baranka dobiegła kresu poprzez wybór Chrystusa, który dokonał się w klimacie pełnej wolności inspirowanej miłością. Poprzez ten wybór wchodzi w dzieje ludzkości i historię zbawienia Baranek Nowego Przymierza. Owo wejście w wydarzenia dziejów dokonuje się przez akt wydania swojego Ciała i przelanie swojej Krwi. W znaku ofiarowania swego życia dokonuje się misterium śmierci, które wyzwala z niewoli grzechu. Jest to bowiem śmierć, która daje życie<sup>30</sup>.

Uczestnicy Uczty Paschalnej kierują wzrok w stronę baranka wielkanocnego, którego krew ocaliła od śmierci i utarowała drogę ku wolności. Jezus także kieruje wzrok swojej duszy ku barankowi wielkanocnemu i wspomina tamto wyzwolenie. Syn Boży ma bowiem świadomość, że nadchodzi Jego godzina, w czasie której spełnią się słowa Jana nad Jordanu, iż Krew Baranka ma zgładzić grzechy świata (zob. J 1, 29). Jezus doskonale wie, że nadchodzi godzina, w której wypełni zapowiedź i odsłoni pełnię nowej Rzeczywistości, na którą od wieków wskazuje figura baranka paschalnego. Dlatego w duchu pokory i posłuszeństwa idzie na spotkanie tej pełni i wchodzi raz na zawsze w tę nową rzeczywistość<sup>31</sup>. Świadomość Jezusa nie idzie jednak w parze ze świadomością uczestników Wieczernika. Oni „nie są do końca świadomi tego, że tamto wyzwolenie za sprawą krwi paschalnego baranka było równocześnie zapowiedzią. Było figurą, która czeka na swe wypełnienie w Chrystusie”<sup>32</sup>. Jan Paweł II komentując przekaz św. Pawła o ustanowieniu sakramentu Eucharystii (zob. 1 Kor 11, 23-26), stwierdza z całym przekonaniem, że „są to słowa o fundamentalnym znaczeniu! Oddają to, co Jezus rzeczywiście uczynił podczas Ostatniej Wieczerzy; mówią nam o jego intencji złożenia «ofiary» poprzez «poświęcenie» chleba i wina zamiast baranka, składanego w ofierze przez Żydów”<sup>33</sup>.

Ta życiodajna śmierć stanowi znak objawiający nadejście Nowego Przymierza. W jego rzeczywistość znaczoną Krwią Bożego Baranka wpisane jest wieczne przymierze Boga ze swoim ludem. Jest to przymierze jedyne i niepowtarzalne, gdyż „wypisane niezmywalnymi literami w Krwi Chrystusa, cichego, spokojnego i łagodnego Baranka, ofiarowanego bez żadnego przymusu, by zadośćuczynić za grzechy świata”<sup>34</sup>. Jednocześnie to przymierze urzeczywistnia się na nowo i potwierdza w każdej celebracji liturgii eucharystycznej. Ma ono również charakter uniwersalny i ponadczasowy, gdyż „ta ofiara, złożona raz na zawsze w dziejach ludzkości, zachowuje zbawczą wartość dla ludzi wszystkich czasów i miejsc”<sup>35</sup>. W misterium Wieczernika

<sup>30</sup> Zob. Jan Paweł II, *W pełni wolny, podjął cierpienie dla wyzwolenia człowieka* (homilia wygłoszona 8 kwietnia 1982 r.), OR 3 (1982) nr 4 (28), s. 5.

<sup>31</sup> Zob. Jan Paweł II, *Początek Nowego Przymierza* (homilia wygłoszona 31 marca 1988 r.), OR 9 (1988) nr 3-4 (100-101), s. 8; por. tenże, *Eucharystia tłumaczy się przez miłość* (homilia wygłoszona 4 kwietnia 1985 r.), OR 6 (1985) nr 4-5 (64-65), s. 10.

<sup>32</sup> Jan Paweł II, *Początek Nowego Przymierza...*, s. 8.

<sup>33</sup> Jan Paweł II, *Święte Triduum Paschalne...*, s. 27.

<sup>34</sup> Jan Paweł II, *Paschalne Triduum męki i zmartwychwstania Chrystusa* (katecheza wygłoszona podczas audiencji generalnej 8 kwietnia 1998 r.), OR 19 (1998) nr 5-6 (203), s. 27; por. tenże, *Do końca ich umiłowal...*, s. 5; R. Bartnicki, *Eucharystia w Bożym planie zbawienia (II)*, RBL 50 (1997) nr 2, s. 125; K. Hoła, *Tajemnica Eucharystii w aspektach dziejowobawczych i dogmatycznych*, RBL 40 (1987) nr 4, s. 315.

<sup>35</sup> Jan Paweł II, *Jesteśmy wezwani do uczestnictwa w Krzyżu Chrystusa* (katecheza wygłoszona podczas audiencji generalnej 11 kwietnia 1990 r.), OR 11 (1990) nr 4 (122), s. 20; por. A. J. Znak, *Fundamentalne rzeczywistości liturgii*, Oleśnica 1992, s. 89.

za każdym razem rodzi się ożywiająca moc zbawczej śmierci Chrystusa. Jest to moc Jego Krwi, „która wyjednuje odpuszczenie grzechów ludziom żyjącym we wszystkich epokach i wszędzie na ziemi”<sup>36</sup>.

### 3. Eucharystia wezwaniem do braterskiej miłości i służby

Trzecia część tryptyku objawia z kolei prawdę, iż Eucharystia zawiera w sobie wezwanie do braterskiej miłości i pełnienia służby. Papież Jan Paweł II uznaje, że największą prawdą Ostatniej Wieczery jest przykazanie miłości. W kontekście historii narodu izraelskiego Ojciec Święty stwierdza, że Boża moc, która pozwoliła im wyjść z niewoli, nie była znana przez nich po imieniu. Dopiero „Chrystus ją nazwał. Ciało i Krew, męka i śmierć – ofiara to miłość, która sięga do kresu swej zbawczej mocy. Chrystus ją nazwał. Chrystus ją urzeczywistnił. Chrystus nam pozostawił tę moc w Eucharystii”<sup>37</sup>. Tajemnica Wieczernika w odkupieńczym zamysle Boga jest najdoskonalszym darem Jego miłości. Stąd podczas Ostatniej Wieczery Jezus decyduje się na niecodzienny gest umycia uczniom nóg. Czyni to dla wyraźnego podkreślenia, że ten obrzęd jak i sakrament Eucharystii to dwa przejawy tej samej, jednej tajemnicy miłości, która w wielkoczwartkowy wieczór została powierzona uczniom. Ostatnia Wieczerza jest bowiem w swej istocie rekapitulacją miłości i misterium pojednania<sup>38</sup>.

Bezpośrednio przed ustanowieniem sakramentu Ciała i Krwi Jezus daje przykład i świadectwo swojej miłości wobec zgromadzonych uczniów (zob. J 13, 1-11). Odchodząc od stołu, składając swoje szaty i przepasawszy się prześcieradłem, nalał wody do miednicy i zaczął swoim uczniom umywać nogi. Jest to gest o tyle dosyć zaskakujący, gdyż Syn Boży spełnił czynność, która w kulturze żydowskiej należała do niewolników i najmniej znaczących członków danej rodziny<sup>39</sup>. Pomimo tego kontekstu zwyczajowego Jezus nie cofnął się przed dokonaniem tej czynności. Podjął to działanie, aby wprowadzić Apostołów zebranych w Wieczerniku do wielkiego misterium ustanowienia Eucharystii<sup>40</sup>. Z pewnością „uczynił to dlatego, żeby stanąć wobec nich w postaci sługi. (...) I tylko ten jest prawdziwym uczniem Chrystusa, ten ma z Nim «częstkę», kto gotów jest służyć podobnie jak On. Posługiwanie bowiem, czyli troska o potrzeby drugich, jest istotą wszelkiej władzy”<sup>41</sup>.

W obliczu obmycia nóg rozumianej w kategoriach czynności przeznaczonej dla niewolników nie dziwi ostry sprzeciw apostoła Piotra, który zdecydowanie wzbrania się przed umyciem. Jezus przekonuje go jednak i usilnie błaga, aby dał sobie umyć nogi, bo chce rozpocząć „Wielką Posługę. W tej Posłudze zawiera się Nowy Porzą-

<sup>36</sup> Jan Paweł II, *Wzniosta tajemnica Eucharystii...*, s. 20.

<sup>37</sup> Jan Paweł II, *Początek Nowego Przymierza...*, s. 8.

<sup>38</sup> Zob. Jan Paweł II, *Święte Triduum Paschalne...*, s. 27; tenże, *Święte dni paschalne...*, s. 26; tenże, *Eucharystia tajemnicą wiary* (homilia wygłoszona 17 kwietnia 2003 r.), OR 24 (2003) nr 6 (254), s. 16; A. Gerken, *Teologia Eucharystii...*, s. 21.

<sup>39</sup> Zob. Jan Paweł II, *Pascha Kościoła...*, s. 12; por. P. Sczaniecki, *Obrzęd umywania nóg („mandatum”)*, RBL 11 (1958) nr 2, s. 162.

<sup>40</sup> Zob. Jan Paweł II, *Triduum Sacrum...*, s. 6; tenże, *Nie ma Kościoła bez Eucharystii...*, s. 28; tenże, *W pełni wolny, podjął cierpienie dla wyzwolenia człowieka...*, s. 5.

<sup>41</sup> Jan Paweł II, *Do końca nas umiłowal...*, s. 8; por. tenże, *Królować znaczy służyć...*, s. 28.

dek. Nowy Testament. Nowe Przymierze<sup>42</sup>. Jednocześnie Chrystus przekonuje Piotra, że umywanie nóg jest czynnością służebną, która stanowi wyraz i znak uczestniczenia w pełni mesjańskiego dzieła Chrystusa. To obmycie nóg ma jeszcze raz potwierdzić, że Syn Boży przyszedł na świat nie po to, aby Mu służyło, lecz by On sam służył (por. Mk 19, 45)<sup>43</sup>. Wobec Jezusowego nalegania Szymon Piotr ulega i pozwala na obmycie swoich nóg. Jednocześnie zyskuje świadomość, że ustępuje Starym Porządkom, w miejsce którego pojawi się Nowy. Jest to logiczne, gdyż „z posługi Odkupienia rodzi się miłość, która sprawia, że ludzie gotowi są służyć sobie wzajemnie. Czyni ich braćmi wrażliwymi wzajemnie na swe potrzeby<sup>44</sup>”.

Tym gestem ludziom wszystkich czasów Jezus przypomina, że Eucharystia z natury domaga się, aby dawać o niej świadectwo przez posługę wobec braci. Z tego gestu bierze bowiem początek nowy styl życia. Obrzęd umywania nóg „jawi się jako akt paradygmatyczny, którego kluczem interpretacyjnym i najdoskonalszym urzeczywistnieniem jest śmierć na krzyżu i zmartwychwstanie Chrystusa. W tym akcie pokornej służby wiara Kościoła widzi naturalny owoc każdej liturgii eucharystycznej. Autentyczne uczestnictwo w Mszy świętej musi rodzić braterską miłość zarówno w poszczególnych wiernych, jak i w całej wspólnotie kościelnej<sup>45</sup>”. Każda Eucharystia w prostocie swoich znaków – dzielonego chleba i wina – jawi się jako uczta braterstwa, które domaga się podjęcia konkretnych kroków niosących pomoc drugiemu człowiekowi. Przesłanie każdej liturgii eucharystycznej jest tak jasne i oczywiste, że nie można przejść obok niego obojętnie czy też zupełnie go zignorować. W takim kontekście wydaje się czymś naturalnym, że „ten, kto uczestniczy w celebracji eucharystycznej, nie może pozostać nieczuły na oczekiwania ubogich i potrzebujących. (...) Serce, które zaznało miłości Pana, spontanicznie otwiera się na miłość braci<sup>46</sup>”.

Eucharystia ma być bodźcem do realizowania testamentu Bożej miłości poprzez pokorne i radosne otwarcie na problemy drugiego człowieka. W swoich rozważaniach papież Jan Paweł II uzasadnia konieczność tej miłości w obliczu zbliżającej się śmierci Jezusa. Jednocześnie zauważa, że jest to miłość bezgraniczna i absolutna. Jej zasięg ma charakter uniwersalny i nie jest niczym uwarunkowana. Analizując tekst Ewangelii w przekładzie św. Jana (zob. J 13, 14-15), precyzuje rozumienie miłości «do końca». W kontekście zbliżającego się końca ziemskiego życia Jezusa Papież stwierdza, że „«miłować do końca» – to znaczy przejść poza zakres śmierci. To znaczy: osiągnąć to, co wieczne. Miłość wszakże nie ma końca<sup>47</sup>”. Z kolei w innej homilii wielkoczwartkowej, Jan Paweł II ujmuje «miłość do końca» w kategoriach ponadczasowej ofiary. Zauważa, że „«do końca» – to znaczy: do wydania siebie za nich. Za nas. Za wszystkich. «Do końca» – to znaczy: do końca czasów. Aż On sam ponownie

<sup>42</sup> Jan Paweł II, *Pozwól mi usłużyć ci teraz* (homilia wygłoszona 31 marca 1983 r.), OR 4 (1983) nr 3 (39), s. 8.

<sup>43</sup> Zob. Jan Paweł II, *Eucharystia tłumaczy się przez miłość...*, s. 10; tenże, *Piotr broni swego obrazu Syna Bożego* (homilia wygłoszona 27 marca 1986 r.), OR 7 (1986) nr 3 (77), s. 7.

<sup>44</sup> Jan Paweł II, *Pozwól mi usłużyć ci teraz...*, s. 8; por. tenże, *Święte Triduum miłości i przebaczenia...*, s. 43.

<sup>45</sup> Jan Paweł II, *Eucharystia – trwały znak miłości Boga...*, s. 19.

<sup>46</sup> Jan Paweł II, *Eucharystia tajemnicą wiary...*, s. 16.

<sup>47</sup> Jan Paweł II, *Do końca...*, s. 5.



przyjdzie”<sup>48</sup>. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że ta miłość z racji swej uniwersalności kryje w sobie wielkie wymagania, gdyż „miłować «do końca» znaczy być gotowym do podejmowania trudów i stawiania czoła trudnościom w imieniu Chrystusa. Znaczący nie bać się wymagań ani prześladowań i być gotowym do miłowania wszystkich”<sup>49</sup>. To właśnie w kontekście szczytowej godziny dziejów świata i ludzkości – zauważa papież Jan Paweł II – z tej miłości «do końca» rodzi się Eucharystia<sup>50</sup>.

Tajemnica ogromu Bożej miłości jest jednocześnie objawieniem misterium miłosierdzia. Właśnie podczas Ostatniej Wieczerzy, gdy Pan Jezus «do końca» ich umiłował, kiedy Judasz przygotowywał się do zdrady i jego serce ogarnęły ciemności, „miłosierdzie Boże triumfowało nad nienawiścią, a życie nad śmiercią”<sup>51</sup>. Pomimo wszelkiej ludzkiej ułomności – czego świadectwem jest postawa Judasza, Piotra czy pozostałych Apostołów – Chrystus powierza swój testament poprzez akt złożenia ofiary z samego siebie w Ciele wydanym i w Krwi przelanej za zbawienie świata. W takim kontekście Ostatnia Wieczerza jest nie tylko pamiątką ustanowienia Eucharystii jako sakramentu nieskończonej miłości Boga do ludzkości, lecz jest także objawieniem Jego miłosierdzia<sup>52</sup>.

Powyższe treści pozwalają na stwierdzenie, że chrześcijańskie życie winno być przepełnione duchem Eucharystii. Zaś liturgia Wieczerzy Pańskiej w sposób niesamowicie sugestywny przypomina, iż chrześcijańska codzienność ma być na wskroś eucharystyczna. W wymiarze praktycznym oznacza to, iż chrześcijanin nie może żyć bez Eucharystii i posilania się Ciałem Pańskim, ponieważ zrozumiał, że nie ma prawdziwego życia chrześcijańskiego bez Paschy Chrystusa. Z tego „paschalnego sensu» życia musi wynikać także wewnętrzna potrzeba świadczenia miłości wobec braci, zrozumienia, cierpliwości, przebaczenia, wrażliwości na cierpienia innych zgodnie z przykładem Boskiego Mistrza, który przed ustanowieniem Eucharystii pokornie umył nogi apostołom”<sup>53</sup>.

Pomiędzy sakramentem Ciała i Krwi Chrystusa a rzeczywistością miłości zachodzi relacja ścisłej zależności. Jest ona na tyle silna, iż nie mogą one istnieć bez siebie. Zdaniem papieża Jana Pawła II od chwili Ostatniej Wieczerzy idą one przez dzieje historii świata i człowieka razem, co świadczy o ich komplementarności. Ta koegzystencja sięga korzeniami wiecznika, gdyż „Eucharystia tłumaczy się przez miłość. Eucharystia pochodzi z miłości i rodzi miłość. W nią też jest ostatecznie wpisane przykazanie miłości i w niej zakorzenione. (...) Odtąd Miłość i Śmierć pójdą ze sobą razem poprzez dzieje człowieka”<sup>54</sup>. Dlatego Kościół posłuszny nakazowi Jezusa sprawuje świętą Wieczerzę i zarazem czuje się w obowiązku, aby na co dzień poprzez świadectwo życia wyrażać postawę służby i braterskiej miłości. Jej źródło i najgłębszy sens są ukryte w

<sup>48</sup> Jan Paweł II, *Do końca ich umiłował...*, s. 5.

<sup>49</sup> Tamże, s. 16.

<sup>50</sup> Zob. Jan Paweł II, *Musił pozostać...*, s. 32; por. P. Sczaniecki, *Obrzęd umywania nóg („mandatum”) ...*, s. 159.

<sup>51</sup> Jan Paweł II, *Paschalne Triduum męki i zmartwychwstania Chrystusa...*, s. 27.

<sup>52</sup> Zob. Jan Paweł II, *Wymowa obrzędów Wielkiego Tygodnia* (katecheza wygłoszona podczas audiencji generalnej 19 kwietnia 2000 r.), OR 21 (2000) nr 6 (224), s. 10.

<sup>53</sup> Jan Paweł II, *Paschalny sens życia...*, s. 19.

<sup>54</sup> Jan Paweł II, *Eucharystia tłumaczy się przez miłość...*, s. 10.

misterium ofiary Syna Bożego, uobecnianej sakramentalnie na ołtarzu w czasie celebracji Eucharystii<sup>55</sup>. Sprawowanie tego sakramentu jest trwałym znakiem miłości Bożej, która jednocześnie wspomaga lud Boży na drogach życia ku pełnej jedności z Ojcem przez Syna w Duchu Świętym. Wielkość i głębia tajemnicy tej miłości przerasta ludzkie myśli, wyobrażenia i serce<sup>56</sup>. Nie dziwi więc często słyszane papieskie wezwanie do realizacji przykazania miłości w obliczu tajemnicy eucharystycznej uobecnianej w celebracji liturgicznej. W takim kontekście miłość stanowi jedno jedyne pragnienie i jedyny wyraz, poprzez który człowiek może się wyrazić i wypełnić<sup>57</sup>.

### Zakończenie

Ustanowienie sakramentu Eucharystii dokonało się w godzinie przejścia Jezusa z tego świata do Ojca, która zbiegła się z dorocznym obchodem świąt paschalnych. Misterium sakramentu Ciała i Krwi zawiera w sobie logikę całej Ewangelii, która zmierza ku temu, aby Syn Boży po wszystkie czasy był obecny pośród swego ludu. Dlatego Jezus w czasie Ostatniej wieczerzy rozdał siebie oraz pozostaje wciąż żywy i obecny pod postaciami chleba i wina. Moc Bożego Pokarmu jest fundamentem wspólnoty Kościoła i źródłem chrześcijańskiego życia. Ofiara Chrystusa stała się znakiem Nowego Przymierza, które Bóg zawarł z człowiekiem po wszystkie czasy. Autentyczne życie chrześcijańskie winno być przepełnione mocą Eucharystii. Jednocześnie w geście obmycia nóg Chrystus dał przykład doskonałej miłości, która ma charakter powszechny i jest bezwarunkowa. Stąd logika podpowiada, że udział w liturgii eucharystycznej musi mieć swoje skutki w podejmowaniu dzieł miłosierdzia. W wymiarze pragmatycznym chodzi o przyjęcie postawy braterskiej służby wobec drugiego człowieka. Te fundamentalne prawdy Kościoła uobecnia co roku w obchodach Triduum Paschalnego. Dlatego Jan Paweł II gorąco zachęca, aby w tym okresie zrezygnować z innych zajęć i obowiązków, a znaleźć czas na udział w obchodach liturgii śmierci i zmartwychwstania. Mamy to czynić z pełnym przekonaniem, że szczytowa liturgia całego roku kościelnego oczyszcza uczucia, podnosi na wyżyny ludzkie dążenia, a także łatwiej pozwala odczuć piękno wiary chrześcijańskiej oraz pogłębia naturalne pragnienie nieba<sup>58</sup>.

---

<sup>55</sup> Zob. Jan Paweł II, *Liturgia Wielkiego Tygodnia* (katecheza wygłoszona podczas audiencji generalnej 3 kwietnia 1996 r.), OR 17 (1996) nr 5 (183), s. 39.

<sup>56</sup> Zob. Jan Paweł II, *Eucharystia – trwały znak miłości Boga...*, s. 19; tenże, *Święte Triduum miłości i przebaczenia...*, s. 43.

<sup>57</sup> Zob. Jan Paweł II, *Nieustające „dziś” odkupienia świata...*, s. 17.

<sup>58</sup> Zob. Jan Paweł II, *Rozpoczyna się Triduum Męki i Zmartwychwstania* (katecheza wygłoszona podczas audiencji generalnej 26 marca 1986 r.), OR 7 (1986) nr 3 (77), s. 11.